

Kult
Najświętszego Sakramentu
w
kościół Bożego Ciała w Krakowie na Kazimierz

W s t ę p

W Krakowie, na Kazimierzu, stoi masywny gotycki parafialny pod wezwaniem Bożego Ciała. Należy on do najstarszych kościołów krakowskich. Najstarszą datę o nim podają spisy świętopietrza z 1346 r.¹

Powstanie tego kościoła łączy się z założeniem w r. 1335 miasta Kazimierza przez króla polskiego Kazimierza Wielkiego. W zamiarach króla było, żeby nowo założone miasto Kazimierz niezależne, miało swój samorząd. Obdarowane było szczególnymi przywilejami ze strony króla. Miało to służyć jego rozwojowi gospodarczemu i społecznemu.

Tutaj na Kazimierzu miała powstać najwyższa uczelnia dla stolicy jak i państwa jak to było we Francji czy Czechach i dlatego tutaj też na Kazimierzu zaczęto kłaść fundamenty pod budynki dla planowanej uczelni. W planach króla było również sprowadzenie odpowiedniej kadry doktorów, którzy by prowadzili wykłady na tej uczelni i zapewnienie im odpowiedniego uposażenia..

Król Kazimierz Wielki sprowadził z Pragi 00 Augustianów i osadził ich w klasztorze przy kościele św. Katarzyny. Klasztor ten został zbudowany na wzór uczelni w Bolonii. Członkowie też tego klasztoru 00 Augustianów mieli prowadzić wykłady na uczelni.

Takie były zamysłu króla Kazimierza Wielkiego. Niestety jego przedwczesna śmierć przeszkodziła realizacji tych pięknych planów nakreślonych przez króla Kazimierza.

¹ X. T. G r o m n i c k i, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908, s. 310.

Zgodnie z prawem magdeburskim, na zasadach którego zostało założone nowe miasto Kazimierz, w rogu rynku wyznaczono miejsce na budowę kościoła parafialnego dla tego nowego miasta.

Nowemu kościołowi dano wezwanie Bożego Ciała. Przy tym kościele od samego początku istniało bractwo Najśw. Sakramentu, którego celem było wspomaganie materialne budowy kościoła jak i szerzenie kultu Najśw. Sakramentu u mieszczan.

Do prowadzenia pracy duszpasterskiej w nowozałożonym mieście sprowadzono zakonników, kanoników regularnych z klasztoru tegoż zakonu w Kłodzku na Śląsku. Im też specjalnym dokumentem król Władysław Jagiełło jak również biskup krakowski Piotr Wysz w 1405 r. zlecił prowadzenie pracy duszpasterskiej oraz szczególne szerzenie kultu Najśw. Sakramentu

Dzieje kościoła i klasztoru Bożego Ciała łączą się ściśle z historią miasta Kazimierza, które było niezależne swego założenia aż do roku 1802. Patronem miasta stał się bł. Stanisław Sołtys (1433 - 1489) pochodzący z Kazimierza. Na wieży magistratu miasta, znajdowały się relikwie tego błogosławionego, a dzień jego śmierci 3 maja był na Kazimierzu świętem, dniem wolnym od pracy. Na placu Wolnica, w tym dniu strzelano z dział na wiwat. Koszt prochu strzelniczego pokrywało miasto. W tym dniu przedstawiciele władz kościelnych i świeckich zbierali się łączyli ołtarzu bł. Stanisława, uczestniczyli we Mszy św. zaś kazania wygłaszali przedstawiciele Akademii Krakowskiej.

Literatura na temat kościoła Bożego Ciała jego ogromna. Są książki pisane po linii historycznej, historii sztuki, nadto są szersze wzmianki o tym kościele przy opisywaniu np dziejów Kazimierza czy też zabytków historycznych.

Bogata jest również literatura w języku polskim jak i zagranicznych na temat zakonu kanoników regularnych laterańskich pracujących prawie 600 lat przy tym kościele. Dzieła te mają charakter monograficzny, podający dzieje kościoła od początku po dziś albo też omawiające szczególne zagadnienia odnoszące się do dziejów kościoła czy klasztoru np. sprawa beatyfikacji bł. Stanisława Kazimierczyka.

Warto spojrzeć na rozwój kultu Najśw. Sakramentu przy tym kościele.

Pracę podzieliłem na trzy rozdziały: w pierwszym omówię początki parafii Bożego Ciała i dzieje kultu Najśw. Sakramentu od początku istnienia kościoła. W rozdziale drugim przedstawię kult Najśw. Sakramentu za czasów działalności bł. Stanisława Kazimierczyka w kościele i klasztorze Bożego (1433 - 1489), w rozdziale trzecim, kult Najśw. Sakramentu w kościele i klasztorze Bożego Ciała za rządów prepozyta Marcina

Kłoczyńskiego (1411 - 1444), człowieka bardzo wykształconego i wybitnego, rozwój kultu z jego sugestii i postanowień. Te trzy rozdziały pozwolą łaskawemu czytelnikowi zorientować się w dziejach kultu Bożego Ciała w Krakowie, jego istotnych etapach i w Zakończeniu podam, co z tych czasów pozostało dzisiaj, jakie są perspektywy rozwoju tego kultu w parafii, klasztorze i kościele Bożego Ciała. W pracy tej chciałem zebrać wszystko co po dziś dzień wiadome jest o kulcie Najśw. Sakramentu w kościele Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie.

Rozdział I

Lokacja miasta Kazimierza i budowa kościoła parafialnego

Wiek XIV w Europie to okres rozwoju miast. To szczególnie dało się zauważyć w Polsce. Ustały najazdy tatarskie, ludność skupiała się wokół większych osiedli co stwarzało większe bezpieczeństwo i możliwość znalezienia pracy.

Kraków był miastem otoczonym murami i rzeką Wisłą. Był stolicą Polski, a nadto ośrodkiem politycznym, kulturalnym jak i religijnym. W Krakowie krzyżowały się drogi handlowe z południa na północ, ze wschodu na zachód i z zachodu na wschód.

Stan mieszczański zyskiwał na zaczeniu i wpływie na sprawy gospodarcze i polityczne a również i religijne.

Poszerzenie obszaru miasta stało się koniecznością.

Powstawały dzielnice podmiejskie jak Kleparz, Stradom, Zabłocie i inne.

Sprawa była szeroko dyskutowana na dworze królewskim i tam zapadła decyzja założenia nowego miasta w widłach rzeki Wisły na południe od Krakowa. Dokument lokacyjny podpisał król Kazimierz Wielki w Sandomierzu 27 lutego 1335 na prawie magdeburskim², co sprzyjało rozwojowi materialnemu miasta i jego pozycji społecznej. Od samego też początku król obdarzył miasto różnymi przywilejami, które umożliwiały ten rozwój jak i znaczenie. Kwitnął handel, rozwijało się rzemiosło. Rynek miasta Kazimierza otrzymał nazwę Wolnica, czyli tam można było sprzedawać i kupować rzeczy bez specjalnych opłat. Nazwa ta pozostała do dziś chociaż straciła na właściwym znaczeniu.

² Dokument oryginalny, pergaminowy, zachowany do dziś w Archiwum Miejskim w Krakowie, nr 17. M. Friedberg, *Inwentarz Archiwum Miasta Kazimierza pod Krakowem, 1335 - 1802*, Warszawa 1966, s.81

W nowym mieście nazwanym Kazimierz od imienia króla, miała powstać najwyższa uczelnia Studium Generale na wzór uniwersytetu w Bolonii Padwie. Studium to w jakiś sposób miało uniezależnić młodzież polską od uniwersytetu im Karola w Pradze. Należało przygotować odpowiednie pomieszczenie dla prowadzenia zajęć dydaktycznych, wykształconych ludzi, którzy by pełnili funkcje wykładowców, pomieszczenie dla nich oraz odpowiednie bursy dla młodzieży studiującej. Król Kazimierz pragnął w dziedzinie również nauki mieć uczelnię niezależną od Luksemburczyków panujących w Czechach. Uzyskał na to zgodę papieża w 1364 r. Aczkolwiek przedwczesna śmierć monarchy w dużym stopniu utrudniła realizację tych zamierzeń, to jednak zamiar pozostał i został uskuteczniony chociaż w nieco późniejszym czasie. Rodzi się pytanie dlaczego król pragnął założyć Akademię Krakowską w tym nowozałożonym mieście a nie w Krakowie?

Trzeba też poruszyć zagadnienie stosunku mieszczan krakowskich do króla. W większości byli oni Niemcami i niechętni władzy królewskiej. Za króla Władysława Łokietka wójt Krakowa Albert zbutował się przeciw królowi gdy ten przebywał na północy prowadząc wojnę z Krzyżakami, związał się z księciem śląskim Henrykiem Probussem, by mu przekazać miasto. Królowa była na zamku na Wawelu, który oblegano jednak nie zdołano zdobyć. Król po powrocie miasto ukazał. Przywileje miasta ograniczył. Pozostała jednak u mieszczan krakowskich niechęć do króla i zamku³.

Również mieszczaństwo Kazimierza było pochodzenia niemieckiego, ale przychylnie usposobione do króla.

Zgodnie z prawem magdeburskim dla nowolokowanego miasta Kazimierza wykreślono miejsce na rynek, magistrat, główne ulicy wzdłuż i wszerz a w rogu rynku miejsce gdzie miał stanąć kościół parafialny. I nadano temu kościołowi tytuł Bożego Ciała. Rodzi się pytanie dlaczego?

Jan Długosz w *Historii Polskiej* podaje, że z kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie złodzieje skradli monstrancję z Najśw. Sakramentem licząc na to, że jest ze złota lub srebra. Uciekli w kierunku wsi Bawół za miastem. Tam zorientowali się, że monstrancja jest z miedzi, o małej wartości, wrzucili ją do bagna i uciekli. Jasność unosząca się w tym miejscu w postaci tęczy zwróciła uwagę tamtejszych mieszkańców. Gdy się zorientowano, że w bagnie leży monstrancja z Najśw. Sakramentem dano znać biskupowi krakowskiemu, i ten procesjonalnie przeniósł monstrancję z Najśw.

³ E. D ł u g o p o l s k i, *Bunt wójta Alberta*, Rocznik Krakowski 1905, s.135 - 186.

Sakramentem z powrotem do kościoła Wszystkich Świętych⁴. Tą wersję przyjmuje, prawdopodobnie za Janem Długoszem, kronikarz kościoła i klasztoru Bożego Ciała ks. Stefan Ranathowicz⁵ jak P.H. Pruszczyk⁶. Zdaniem tych autorów, w miejscu więc gdzie porzucono monstrancję z Najśw. Sakramentem powstał kościół Bożego Ciała.

Nie wdając się w dyskusję co do autentyczności tego przekazu, trzeba przyjąć, że miejsce pod kościół parafialny dla nowozałożonego miasta Kazimierza zostało wyznaczone w rogu rynku, we wschodniej stronie zgodnie z założeniami prawa magdeburskiego.

W 1405 r. król Władysław Jagiełło i biskup krakowski Piotr Wysz Radoliński wystawili dokumenty przekazujące parafię Bożego Ciała zakonnikom należącym do Zakonu kanoników regularnych laterańskich głównie z klasztoru w Kłodzku na Śląsku. Stało się to z inicjatywy św. Jadwigi Królowej. Nie wiem kiedy zostali tutaj na Kazimierz sprowadzeni, z pewnością kilka lat tutaj pracowali już jeszcze przed otrzymaniem dokumentów przekazujących im parafię. W dokumencie tak królewski jak i biskupim podkreślono obowiązek troski o kult eucharystyczny w parafii. Dokument królewski wystawiony jest 24 marca 1405⁷, zaś biskupi o podobnej treści wydany tego samego roku⁸

Kult Bożego Ciała na podłożu adoracyjnej pobożności eucharystycznej, jak to mamy dzisiaj, rozwijał na Zachodzie od przełomu XI i XII w. Bezpośrednią przyczyną ustanowienia święta Bożego Ciała były objawienia bł. Julianny z Cornillon, która od 1209 r. miewała widzenia jasnej tarczy z widoczną ciemną plamą, interpretowaną jako brak wśród święt kościelnych specjalnego dnia poświęconego czci Najśw. Sakramentu. Pod wpływem tych objawień bp Robert ustanowił w 1246 r. takie święto dla diecezji Liege; w 1252 r. legat papieski Hugon z Saint-Cher rozszerzył je na całą Germanię i nakazał obchodzić święto w całej swojej legacji, a 1246 r. pap. Urban IV bullą *Transiturus*

⁴ Joannis Długosii seu Longini Canonici Cracoviensis *Historiae Polonicae libri XII*, ed. Alexandri Przeździecki, t. III, Cracoviae 1876, s. 227-8: *In ecclesia Omnium Sanctorum monstreantia cum divinissimo Eucharistiae Sacramento furta surripitur, tandem in Bawol proiecta et inventa cum processionibus ecclesiae suae restituitur, ac ibidem ecclesia Corporis Christi erigitur*".

⁵ St. R a n a t h o w i c z, *Casimiriae civitatis confrontata origo*, Rkpis Bibl. Jag. 3442, s. 2.

⁶ P.H. P r u s z c z, *Kleynoty Stołecznego Miasta Krakowa albo Kościoły y co w nich iest widzenia godnego y znaczenego*, Kraków 1745, s. 144n.

⁷ Kodeks Katedry Krakowskiej, wyd. Fran. P i e k o s i ń s k i, Kraków 1883, nr 487.

⁸ Tamże, nr 489

uzstanowił święto Bożego Ciała dla całego Kościoła. Jako racje wprowadzenia tego święta wymienił: zadośćuczynienie za znieważanie Chrystusa w Najśw. Sakramencie, błędy heretyków oraz uczczenie pamiątki ustanowienia Najśw. Sakramentu, która w Wielki Czwartek ze względu na powagę Wielkiego Tygodnia, nie może być uroczystością obchodzona. Została więc ta uroczystość ustanowiona dla oddania publicznej czci Panu Jezusowi w Najświętszym Sakramencie i dla wyrażenia naszej wiary w Tajemnicę Sakramentu Ołtarza. Na święto Bożego Ciała wyznaczył papież czwartek po oktawie Trójcy Przenajświętszej. Autorem rzymskiego oficjum brewiarzowego i formularza a mszalnego, według powszechnej opinii, jest św. Tomasz z Akwinu. W Polsce jako pierwszy święto Bożego Ciała wprowadził w 1320 r. w diecezji krakowskiej bp Nanker. Święto Bożego Ciała należało do uroczystości powszechnie obchodzonych przez lud. Od XIV w. przyjął się powszechnie zwyczaj odprawiania Mszy św. w święto i w oktawie wobec wystawionego Najśw. Sakramentu⁹.

Z tego wynika, że w czasie lokowania nowego miasta Kazimierza kult Najśw. Sakramentu w Krakowie był żywy. Czy więc przekaz Jana Długosza jest prawdziwy i faktycznie na miejscu porzuconej monstrancji z Najśw. Sakramentem wyznaczono miejsce pod nowy kościół jako parafialny dla Kazimierza czy też miejsce dla kościoła wyznaczono zgodnie z założeniami prawa magdeburskiego, i czy tytuł kościoła wynikał z uznawanego w Krakowie kultu oddawanego tajemnicy Bożego Ciała, nie sposób dzisiaj odpowiedzieć. Faktem jest, że w Krakowie jedna z kaplic w kościele OO Franciszkanów Konwentualnych była poświęcona tajemnicy Bożego Ciała. OO Franciszkanie na prośbę króla Władysława Jagiełły zrzekli się tego tytułu, by nie było dwóch kościołów o tym samym wezwaniu¹⁰.

Należy przyjąć, że po wyznaczeniu miejsca pod kościół przystąpiono do budowy kościoła. Jak podaje kronikarz kościoła i klasztoru Bożego Ciała St. Ranathowicz, wybudowano najpierw drewniany kościół a następnie podjęto się budowy masywnego kościoła murowanego w stylu gotyckim odpowiadającego godności miasta. Czym bowiem kościół Mariacki był dla Krakowa, tym miał być kościół Bożego Ciała dla Kazimierza.

Nie wiemy jakie było wyposażenie wnętrza pierwszego kościoła Bożego Ciała, jak podają drewnianego.

⁹ J. Okoń, *Boże Ciało*, Enc.Kat., t.II, s. 862n.

¹⁰ St. R a n a t h o w i c z, *Casimiriae civitatis*, s. 2.

Kronikarz kościoła i klasztoru Bożego Ciała podaje, że Ołtarz główny miał szczególny wygląd przypominający monstrancję. Kronikarz ten pochodził z Kazimierza, więc jako chłopiec bywał w kościele Bożego Ciała i widział ten ołtarz, nadto wstąpił on do klasztoru Bożego Ciała w 1617 r. a ołtarz obecny budowany był w latach ok. 1630.

Tak pisze:

„W tym kościele (sc. Bożego Ciała) wielki ołtarz był, ten który teraz iest nade drzwiami pod oknem; struktura nad nim rzezana była na kształt monstrantey: w tej strukturze, we środku, stała osoba rzezana Pana Jezusa, staturae hominis (naturalnej wielkości), a u nog jego kielich, w który iakoby z boku, z rąk, y z nog krew ciekła, tak droty na to zrobione wskazywały. Tego ołtarza nie zakrywano, ale go zamykano na dwoje na quadragesimae (Wielki Post), a gdy się solemnitas (uroczystość) trafiła v.g. Nativitatis Christ, Ascensionis, Corporis Christi (Npp narodzenie Pana Jezusa, Wniebowstąpienie, Bożego Ciała) wkładali te obrazy wielkie we środek ołtarza, które teraz są na scianie pod Ciborium. Był też zwyczaj, y za mnie, który poiszę, iż gdy się solemnitas trafiła, że była statia na dole, przed nieszporem zakrystianin powynosił wszystkie relikwie na wielki ołtarz iako głowy, krzyże a potem gdy się kończył Magnificat, diaon brał te relikwie z ołtarza y rozdawał kapłan/w, które oni rozebrawszy zanosili y do zakrystiey y na ołtarzu kładli gdy się nieszpor skończył.

Przy tym ołtarzu pobok przy zakrystiey było ciborium kamienne, wysokie aż ku sklepieniu kościelnemu miejscami złociste, barzo piękne, do którego z tyłu po stopniach kamiennych wchodzi, gdy było trzeba Bvenerabile Sacramentu wziąć. Na wierzchu tego ciborium był wielki kamienny pellican. To ciborium zniósł X Marcin Kłoczyński proboszcz kiedy był szcero srebrne sprawił y nowy ołtarz wystawił”¹¹

Przy tym kościele od prawie samego początku istniało bractwo Najśw. Sakramentu. Dowiadujemy się jego istnieniu z dokumentu pergaminowanego wystawionego 15 kwietnia 1347 r. znajdującego się w Archiwum klasztoru Bożego Ciała. Na wstępie podano następujące słowa: „Quidam episcopi sodalitates cuidam ad ecclesiam Corporis Christi, Cracoviae constitutae, indulgentias largiuntur. Sam dokument rozpoczyna się tymi słowami: „Universis Sancte Matris Ecclesie filiis, ad quos presentes litere pervenerint, Nos miseracione divina Nicholaus axiensis, Taedus caphensis, Augustinus

¹¹ Tamże, s. 143v.

distillariensis...episcopi salutem in domino sempiternam.” Dokument został wystawiony za pap. Klemensa VI, w piątym roku jego panowania.¹²

Zgodę na funkcjonowanie tego bractwa przy kościele Bożego Ciała dali następujący biskupi krakowscy: Bodzanka z Jankowa (+12.XII.1366), Florian (+1380), Jan Radlica (+12.I.1392), Piotr Wysza Radoliński (+1414), Albert Jastrzębiec (+1436), Zbigniew Oleśnicki (+1.IV.1455)¹³.

Członkowie tego bractwa nosili w czasie uroczystych procesji specjalne stroje, czerwona sutanna z peleryną, na której po lewej strony była wyszyta monstrancja z Najśw. Sakramentem. Najstarsza księga tego bractwa nie dochowała się. W 1616 r. bractwo to połączyło się z innym bractwem Pięciu Ran Pana Jezusa i od tego czasu bractwo to mające już tytuł arcybractwa nosi tytuł : Arcybractwo Najśw. Sakramentu i Pięciu Ran Pana Jezusa.¹⁴ Potwierdzają to malowidła umieszczona na szafach w kaplicy św. Anny w kościele Bożego Ciała, w których członkowie tego bractwa przechowują swoje szaty liturgiczne.

Z pewnością i tematyka kazań nawiązywała do tajemnicy Eucharystii. W archiwum klasztoru Bożego Ciała zachowało się kilka rękopisów, które to potwierdzają.

Nie można dzisiaj podać jakie księgi znajdowały się w bibliotece klasztoru Bożego Ciała, Przecież w tym klasztorze było skrytorium, w którym przepisywano księgi na własny użytek i dla innych. Z dawnej biblioteki klasztoru Bożego Ciała pozostały resztki. Wiadomo np., że rękopis przedstawiający układ planet pochodzący z r. 1426 z klasztoru Bożego Ciała znajduje się w Archiwum Sztabu Wojskowego w Moskwie¹⁵ Zbiory kazań bł. Stanisława Kazimierczyka znajdowały się do 1937 r. w bibliotece rodziny Branickich w Wilanowie, potem zostały przekazane Bibliotece Narodowej w Warszawie i w 194ć r. uległy zniszczeniu¹⁶. Zbiór najstarszych przepisów klasztoru Bożego Ciała, t.zw. Kodeks znajduje się w Archiwum Państwowym w Krakowie, ul. Sienna pod sygnaturą, K 888. W

¹² Dokument ten został wydany drukiem w *Kodeksie Dyplomatycznym Małopolski 1178 - 1386* przez Fr. P i e k o s i ń s k i e g o , Kraków 1876, pp.264-267.

¹³ Jak podają o tym poczynione zapisy na marginesach tego dokumentu.

¹⁴ St. R a n a t h o w i c z, *Casimiriae civitatis*, s. 28

¹⁵ Wiadomość tę przekazał znany poszukiwacz bohemików p.dr Ivo Koran z Pragi.

¹⁶ *Postilla beati Stanislai Casimiritani canonici ad ecclesiam Sanctissimi corporis Christi penes Cracoviam* XV saec. cart. 246 pene involuta, por. Władysław S e m k o w i c z, Przewodnik po zbiorach rękopisów z Wilanowa, uzupełnił i sydał P.Bańkowski, Warszawa 1961 r.

czasie najazdu szwedzkiego wiele ksiąg zabrali Szwedzi. Kronikarz klasztoru zaznaczył, że predyktor króla szwedzkiego zabrał wiele ksiąg m.in wszystkie dzieła św. Augustyna i innych doktorów prócz tego cenne obrazy malowane przez Włochów.¹⁷

A zapiska w kronice klasztornej z r. 1835 podaje, że „przeszło 1000 książek braknie podług tego katalogu, z których jedne wziął hrabia Ossoliński do Wiednia, a drugie wykradzione przez Emissariuszów Lindego z Warszawy”¹⁸.

Pozostało jednak trochę ksiąg w archiwum klasztornym pochodzącym z pierwszej połowy XV w. na podstawie których można wnosić, że tematy eucharystyczna była przez tutejszych kaznodziejów uwzględniana. I tak w rękopisie z r. 1424 (sygn. 9a) zatytułowanym „Expositiones in Psalmos” na kartach (169 - 178) znajduje się traktat p.t. „De communione sub utraque specie. Quaeritur utrum sacramentum Eucharistie sit dandum laycali populo sub utraque specie. Et arguitur primo quod non, quia ex antiqua consuetudine universalis ecclesie”.

Widać już z samego tytułu, że zagadnienie tak dyskutowane jak Komunia św. pod dwoma postaciami w Czechach już w Krakowie było poruszane.

Większość rękopisów obejmuje „Sermones de tempore et de Sanctis”. Jest jeden rękopis, nie mający tytułów z połowy XV w. liczący 245 kazań kart, kazań 112 zawierający kazania na temat wybranych tekstów Pisma św., N.M.P. i Świętych. Prawdopodobnie jest to zbiór kazań głoszonych przez bł. Stanisława Kazimierczyka. W tym zbiorze rzuca w oczy znaczna ilość kazań o tematy maryjnej, bo 21, następnie o tematyce eucharystycznej (11). O ile chodzi o tematykę maryjną, są to komentarze na poszczególne święta maryjne np. Wniebowzięcie. O ile chodzi o tematykę eucharystyczną, to przede wszystkim są to kazania na Boże Ciało (dwa cykle, jeden ma 5 kazań, drugi 6. Kaznodzieja jako motto brał słowa Pisma św.: „Bierzcie i jedzcie”.

Troska o kult należny Eucharystii wy pływał również z charyzmatu zakonu kanoników regularnych laterańskich. Domem macierzystym klasztoru Bożego Ciała był klasztor w Rudniku w Czechach. Był on jednym z głównych ośrodków kierunku duchowości zwanego devotio moderna. Był on uznawany i popierany przez uniwersytet

¹⁷ „Praedicator quoque regis Sveciae hereticus bibliothecam conventus optimis libris (inter quos omnia opera S. Augustini et aliorum Doctorum erat) et Ecclesiam plurimis imaginibus pulcherrimis ab Italis depictis, spoliavit”, St. R a n a t h o w i c z, *Casimiriae civitatis*, s.38v-39

¹⁸ ABC *Dalszy Poczest Pralatów Księży Kanoników Reg. Lat.* Zebrał z rękopisów ks. Stanisław B i e d r ó Ń s k i, s. 19-20.

praski, następnie w Niderlandach, a swój szczególny wyraz znalazł w Krakowie na Akademii Krakowskiej jak i w klasztorze Bożego Ciała.

Zachowane najstarsze przepisy zakonne dla klasztoru w Rudniku z r. 1331 wskazują, że w życiu wewnętrznym zwracano szczególną uwagę na ceremonie liturgiczne¹⁹

Przepisy te w formie zwyczajników jako t.zw. *Collectio D.Petri Claretæ Canonici Regularis de Domo Rudnicensi*, obowiązywały również w klasztorze na Kazimierzu jak to widać np. Kodeksu znajdującego się w Archiwum Miejskim przy ul. Siennej Ms K 888, czy też wydany drukiem przez ks.K.Łoniewskiego w Krakowie w r. 1618 r.

W oparciu o te zwyczajniki możemy rozumieć działalność bł. Stanisława Kazimierczyka (+1489) i jego szczególny kult do Najśw. Sakramentu. Aczkolwiek nie mamy jego wypowiedzi, ale działalność jego możemy odczytać w sposobie podziękowania za otrzymane łaski przez jego wstawiennictwo.~W ciągu bowiem pierwszego roku po jego śmierci zgłoszono poważnych łask aż 176. Na tych 176 przypadków aż w 110 przypadkach wierni dziękują prosząc o odprawienie Mszy św. W 16 przypadkach wierni proszą o odprawienie Mszy św., w 35 przypadkach o odprawienie Mszy św. ze światłem, w 1 przypadku z dwoma świecami, w jednym przypadku ze świecą i specjalną koszulą, którą dawało się umierającemu, w 1 przypadku ze świecą i twarzą woskową, w 2 przypadkach ze świecą i woskową ręką, 1 przypadku ze świecą i noskami woskowymi, w 1 przypadku ze świecą i znakiem woskowym, w 9 przypadkach ze lampką, w 1 przypadku z dwoma lampkami, w jednym przypadku z lampką i nogo woskową, w jednym przypadku z lampką i warkoczem woskowym, w 1 przypadku z ramieniem woskowym, w 1 przypadku z sercem woskowym, w 1 przypadku z sercem woskowym i piersią woskową, w 1 przypadku z warkoczem i oczami woskowymi, w 5 przypadkach z warkoczem woskowym, w 6 przypadkach z twarzą woskową, w jednym przypadku z ręką woskową, w 2 przypadkach z piersią woskową, w 1 przypadku z nogą woskową, w 1 przypadku z nogą woskową, w 1 przypadku z ciemiążkiem woskowym, w 13 przypadkach ze znakiem woskowym.²⁰

Zestawienie to jest bardzo interesujące. Mamy w tych podziękowaniach przekonanie wiernych o Mszy św. jako największej wartości, przez którą można

¹⁹ Bibl. w Pradze, Klementinum, ms XIX B 3.

dziękować Bogu, a następnie wierni chcą mieć również jakiś udział w tym podziękowaniu przez choćby skromny wkład jakim było nabycie świecy i zapalenie przy grobie bł. Stanisława, czy malpki jak również złożenie jakiegoś symbolu otrzymanej łaski, w postaci znaku woskowego.

Pomijamy tutaj sprawę społeczną wiernych jak również rodzaje schorzeń występujących wówczas u wiernych, chociaż dla kogoś to może być bardzo interesujące, ale to nie należy już do naszego tematu

Do podniesienia kultu eucharystycznego w kościele i parafii Bożego Ciała bardzo przyczynił się prepozyt tegoż klasztoru ks. Marcin Kłoczyński (1611 - 1644). Przed wstąpieniem do klasztoru pełnił wiele różnych funkcji w diecezji jako kapłan świecki. Pochodził z rodziny szlacheckiej. Był notariuszem kurii biskupiej za rządów kardynałów Jerzego Radziwiłła i Bernarda Maciejowskiego, był audytorem nuncjusza Franciszka Simonetti'ego, proboszczem w Bieczu i Chchowie, kanonikiem kapituły w Skalmierzu, doktorem obojga praw. Już będąc przełożonym w klasztorze, pełnił jeszcze wiele funkcji ogólnie kościelnych. Był wizytatorem klasztorów żeńskich, wizytatorem diecezji przemyskiej, sędzią synodalnym diecezji krakowskiej, w 1636 r. wizytował konwent Bożogrobców w Miechowie wspólnie z Piotrem Gębickim, kancelrzem wielkim koronnym i przełożonym tego klasztoru, w roku następnym przewodniczył z Erazmem Kretkowskim kapitule generalnej Miechowitów. Był komisarzem w sprawie beatyfikacji Wincentego Kadłubka i św. Jana Kantego. Również był komisarzem dla konwentu Kamedułów na Bielanych krakowskich. Należał do kodyfikatorów konsytucji synodalnych dla prowincji genieźnieńskiej, a na zlecenie Prymasa Jana Wężykamiał sobie wraz z Janem Foxem i Sebastianem Nucerynem powierzone wydanie rytuału sakramentów, zważo tego powszechnie Rytuałem Piotrowskim²¹. Człowiek o szerokich horyzontach, cieszący się powszechnym szacunkiem wśród duchowieństwa jak i świeckich. Przy tym głęboko religijny, rozumiejący sytuację religijną w klasztorze jak i państwie. Bywał za granicą i dobrze rozumiał potrzeby wiernych

²⁰ *Congregatio de Causis Sanctorum, Prot. 1597, Cracovien. Canonizationis Servi Dei Stanislai Casimiritani, sacerdotis professi Ordinis Canonorum Regularium Lateranensium (1433 - 1489), Positio super fama sanctitatis, virtutibus et cultu ab immemorabili tempore praestito*, Roma, 1991 s. 34-35.

²¹ J. Bieniarzówna, *Kłoczyński (Kłociński) Marcin (1562 - 1644)*, PSB XIII

Obrany prepozytem kanonii Bożego Ciała zwrócił uwagę na podniesienie obserwy zakonnej, kultu Najśw. Sakramentu i Matki Boskiej, oraz o odpowiednie wyposażenie kościoła.

Za czasów Długosza zakonnicy odmawiali brewiarz w kościele²² niektóre partie były śpiewane²³. Kłoczyński chcąc ułatwić wspólne odmawianie brewiarza np. w czasie zimy, pomieszczenie przy zakrystii zwane skarbcem podzielił na dwie części, to znaczy przedzielił, na górną część i dolną. W dolnej części były przechowywane naczynia liturgiczne i szaty, w górnej części urządził kaplicę dla wspólnych modlitw²⁴.

Z chwilą objęcia rządów zwrócił uwagę na bractwo Najśw. Sakramentu i Pięciu Ran Pana Jezusa. By je ożywić, postarał się o połączenie tego bractwa z arcybractwem Pięciu Ran Pana Jezusa i Najśw. Sakramentu mającym swe miejsce przy kościele św. Damazego w Rzymie i przez to połączeniu zyskiwało przywileje i odpusty przysługujące arcybractwu Pięciu Ran Pana Jezusa w Rzymie. Pisze kronikarz klasztorny, że następnym roku po objęciu rządów, że „Bractwo Pięciu Ran Pana Jezusa i Najśw. sakramentu, które poprzednio w tym kościele było, jednak (jak to bywa) zaniedbane) uzyskał w Rzymie, że uzyskało wiele przywilejów i łask apostolskich²⁵.

Założenia tego bractwa, oprócz niesienia pomocy materialnej przy budowie i utrzymaniu kościoła, było szerzeniu kultu Najśw. Sakramentu. Obowiązki bowiem członków tego bractwa wyraźnie na to wskazują:

Osoba wpisana do tego bractwa winna codziennie Najśw. Sakramentowi jakąś cześć oddać albo modlitwami nabożnymi albo też uczynkami okazać uszanowanie, w każdą niedzielę trzecią miesiąca być na Msza św. brackich. W te niedziele przystępować do spowiedzi i Komunii św.. W każdy czwartek siedem pacierzy odmówić na ześć Najśw. Sakramentu. w uroczystość Bożego Ciała być na procesji, przystąpić do Komunii św.. Zaznaczono w tych statutach, że kto by nie mógł bywać na Mszach brackich, niech

²² Bibl. Jagiell. Rkpis 3742, s.147.

²³ J. D ł u g o s s i seu L o n g i n i, *Liber beneficiorum, III Monasteria*, s. 142 : „cuius quidem monasterii quod fratres viginti fovere et officia singula, nocturna videlicet et diurna omnesque horas canonicas explere voce serena”.

²⁴ Bibl. Jagiell. Rkpis 3742, s. 28v.

²⁵ Tamże, s. 28: „Confraternitatem Quinque Vulnerum Domini nostri Jesu Christi, et SS. Sacramenti, quae iam antea in hac ecclesia erat, verum (ut dictum est) neglecta, Romae impetravit, quam multis ac magnis gratiis Apostolicis, donisque comulasse constat”.

odprawi jakiegokolwiek nabożeństwo albo jakąś usługę na cześć Najśw. Sakramentu. Może np. okazać współczucie ubogim i strapionym, być im pociechą, przyprowadzić kogoś na nabożeństwo, kogoś odwieść od grzechu, zachęcić do przystąpienia do tego bractwa, nade wszystko starać się o czystość sumienia swego, unikać okazji do grzechu i grzechów się wystrzegać. Często przystępować do Sakramentów św.²⁶

W okresie średnowiecza działalność bractw religijnych była bardzo wielka. Miały one różne zadanie. Bractwo istniejące przy kościele parafialnym Bożego Ciała o specyficznym zadaniu z pewnością było prężne i spora ilość ludności należało do tego bractwa. Uroczystości religijne bractw też były obchodzone z udziałem władz świeckich i duchownych.

Biorąc to wszystko pod uwagę, należy przyjąć, że działalność bractwa Najśw. Sakramentu i Pięciu Ran Pana Jezusa wywierała duży wpływ na religijność wiernych należących nie tylko do tej parafii ale na wszystkich należących do tego bractwa. Założenia bowiem były eucharystyczne i mając na uwadze obowiązkowość ludzi w stosunku do przepisów, dużo dobrego robiły.

Z zachowanych dokumentów wiadomo, że ks. M. Kłoczyński uzyskał zgodę od Kongregacji Świętych Obrzędów na wystawienie Najśw. Sakramentu w każdy czwartek, na celebrowanie w każdy czwartek dwóch mszy św. wotywnych oraz procesję²⁷. Ks. M. Kłoczyński wniósł również prośbę do tejże Kongregacji o wyrażenie zgody na odmawianie oficjum o Najśw. Sakramencie w każdy czwartek gdy przypada rytm zwykły, lub święto niższego rzędu jak to czynią dominikani i augustianie. Na to w tym czasie Kongregacja nie dała pozwolenia²⁸

Oprócz starań czynionych u Stolicy Apostolskiej o uświetnienie uroczystości ku czci Najśw. Sakramentu jak również praktyk któreby ten kult bardziej jeszcze rozszerzyły wśród ludności ks. M. Kłoczyński podjął się wielkiego dzieła przebudowy ołtarza głównego z uwzględnieniem symboliki Najśw. Sakramentu.

Ołtarz wysokości 18 m. cały złożony, bogaty w rzeźby. Wystawiony w latach 1630-1632. Ołtarz ten prawie w niezmienionej formie pozostał do dziś.

²⁶ Arch. Klaszt. Bożego Ciała, *Liber vitae eorum quos Deus elegit ut haereditatem capiant sanctam* (Księga Bracka, s. 13n.).

²⁷ W. Granałowski SI, *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588 - 1632*, Roma - Warszawa 1988., s.234, nr 145 (Roma, 10 grudzień 1629).

Środkowa część nastawy głównego ołtarza zajmuje piękny obraz Narodzenia Ppana Jezusa pędzla Tomasza Dollabelli. Dolna część obrazu przedstawia stajenkę betlejemską ze żłóbkiem, w którym spoczywa dziecię Jezus. Matka Boska pochyla się nad Jezusem i okrywa je pieluszkami. Św. Józef stoi nieco z boku i spogląda na klęczących u żłóbka aniołków i przybywających z podarunkami pasterzy, Ponad stajenką unosi się Duch Święty w postaci gołębicy, a z obłoków, otoczony chórami aniołów, patrzy Bóg Ojciec i błogosławi światu.

Struktura nastawy ołtarza dostosowana jest do treści tego obrazu. Rzeźbione, duże postacie przedstawiają proroków Starego Testamentu, którzy wyraźnie przepowiadali przyjście obiecanego Mesjarza. Są tutaj wyobrażeni: Jeremiarz i Ezechiel, Mojżesz i Daniel.

Na szczycie ołtarzowej nastawy stoi ostatni prorok Starego Testamentu św. Jan Chrzciciel. Prawą ręką wskazuje na Narodzonego Chrystusa, Baranka, który głaszy grzechy świata, lewą trzyma krzyż. Nad obrazem unosi się anioł i śpiewa hymn *Chwała na wysokości Bogu*. W górnej kondygnacji nastawy ołtarza jest obraz: Zdjęcie z krzyża. U dołu, na drzwiach, są obrazy św. Józef i św. Krzysztofa. Struktura nastawy ołtarzowej jest przesycowana główkami cherubinów, splotami owoców, festonami ułożonym harmonijnie w przepiękną całość.

Ołtarz pokryty złotem i dziś sprawia wspaniałe wrażenie. Tym bardziej musiał budzić zachwyt w czasie jego urzędzenia, bo przecież złoto było świeże i wspaniałe odbijało.

Także napisy w tabliczkach w rękach proroków umieszczonych na ołtarzu z pewnością były omawiane przez kaznodziejów występujących na uroczystościach np. Bożego Ciała w tym kościele jak i na wiernych przychodzących do kościoła Bożego Ciała.

Przywileje uzyskane od Stolicy Apostolskiej dla kościoła Bożego Ciała jak i wewnętrzny wystrój kościoła przyczyniał się do podnoszenia kultu Najśw. Sakramentu nie tylko na Kazimierzu jako niezależnym mieście ale w Krakowie czy też dla ludzi spoza parafii, przybywających na Kazimierz czy to w ramach interesów handlowych, z okazji świąt patronalnych, ogólnokościelnych czy obchodów świeckich.

²⁸ Tamże.